



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz po tytówi jednoszpaltowy na I kol. i nr. 30 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 40 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańi Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Dyplomacja „jutra”.

Wielkie znużenie spowodowane czteroletnią wojną prowadzi do tego, że narody zaczynają dopominać się, aby państwo wyrzekło się wszelkich dążeń, które nie wypływają z interesów całego narodu, lub narodów wchodzących w skład państwa z dobrej woli, a nie z przymusu. To co się obecnie dzieje w wewnętrznym życiu politycznym prawie wszystkich państw, jest dążeniem do ogólnej demokracji wszelkich stosunków życiowych.

Zbliżamy się do zasadniczych zmian w życiu politycznym nie tylko w zakresie stosunków wewnętrznych, ale i zewnętrznych. Wiadomo zaś, że te stosunki między państwami opierały się na całym szeregu jawnych, półjawnych, a nawet zupełnie tajnych umów oraz sojuszków.

I to również wiemy, że owe tajne umowy były często biegurowo sprzeczne, o czym się nieraz jawnie mówiło i pisało. Cały więc układ między państwami leżał dotychczas w zakresie działalności t. zw. dyplomacji.

Teraz wszakże padło już z wielu mównic parlamentarnych zdanie, że dyplomacja zawiodła pokładane w niej nadzieje i że winna na przyszłość wyrzec się roli, jaką dotychczas odgrywała. Jakież to nadzieje dyplomacja zawiodła? Czy może to, że zdela ona rozwiązać wszelkie konflikty między państwami i nie dopuści na przyszłość do wybuchu nowej straszliwej wojny? Takby się zdawało — w rzeczywistości jednak działo się zgoła inaczej.

Dyplomacja istotnie, a właściwie pozornie, miała tylko za zadanie służyć celem trwałego pokoju i głębszych kulturalnych stosunków między narodami. W rzeczywistości zaś zadaniem dyplomacji było wzajemne szpiegowanie się, wykrywanie planów i przygotowań sąsiadów, badanie stopnia i gotowości bojowej, usypianie czujności co do zamierzeń i przygotowań własnego państwa. Była to więc poprawnie elegancja, ale chytra i znieprawiająca robota ludzi, którzy się jej fachowo poświęcili. Zawiodła zaś nadzieje, nie dała bowiem dostatecznego materiału dla zrobienia planu, rychło i skutecznie obalającego zamysły przeciwnika.

Spiewem labędzim dyplomacji „wczorajszej” będzie niewątpliwie powojenny kongres pokojowy, który dokona właściwej likwidacji wojny. Jesteśmy zaś przekonani, że na istotnym kongresie pokojowym ukaza się przedstawiciele narodów. I o ni to, nie zaś przedstawiciele zawodowej dyplomacji, będą opracowywać całkiem nowe zasady stosunków międzynarodowych.

Ci dyplomaci „jutra”, zamiast sposobów łagodzenia wyników konfliktów, będą raczej radzić nad możliwością usunięcia przyczyn tych konfliktów; zamiast tajnych i wyśretnych będą się „starali ugrunto-

wać jawne i szczerze porozumienie między narodami.

Tego zadania dyplomacja „wczorajsza” nie będzie zdolna należycie

przeprowadzić. Dlaczego? Bo nikt przecież nie może celebrować... na własnym pogrzebie.

A. Werytus.

Austria zawiera oddzielny pokój.

Minister spraw zagranicznych, hr. Juljusz Andrassy, polecił w dniu wczorajszym posłowi austriacko-węgierskiemu w Sztokholmie, by prosił królewski rząd szwedzki, aby rządowi Stanów Zjednoczonych przesłał następującą odpowiedź na notę ich z dnia 18 b. m.

W odpowiedzi na skierowaną do rządu austriacko-węgierskiego notę pana prezydenta Wilsona z dn. 18 b. m. i w myśl decyzji pana prezydenta porozumienia się z Austro-Węgrami oddzielnie w sprawie zawieszenia broni oraz pokoju, rząd austriacko-węgierski ma zaszczyt oświadczyć, że równie jak i z dawniejszymi enuncjancjami pana prezydenta, zgadza się także i z zawartym w ostatniej nocie jego poglądem na prawa ludów Austro Węgier, a specjal-

nie na prawa Czecho-Słowaków i poludniowych Słowian.

Wobec tego, że w ten sposób Austro-Węgry przyjęły wszystkie warunki, od których pan prezydent uczynił zależnym rozpoczęcie rokowań w sprawie zawieszenia broni, oraz zawarcia pokoju, rozpoczęciu rokowań tych, z zdaniami rządu austriacko-węgierskiego, nie już nie stoi na przeszkodzie.

Rząd austriacko-węgierski oświadcza więc gotowość, nie oczekując wyniku innych rokowań, rozpoczęcia rokowań w sprawie pokoju pomiędzy Austro-Węgrami a państwami nieprzyjacielskimi; oraz w sprawie natychmiastowego zawieszenia broni na wszystkich frontach austriacko-węgierskich i prosi pana prezydenta Wilsona, aby rozpoczęcie to zarządził zechciał.

WOJNA.

Wojaka rumuńskie weszły do Dobruży.

Korespondent „Neue Freie Presse” z Czerniowiec donosi:

Wojaka rumuńskie weszły do Dobruży.

Rumuni zdecydowani są wygrać ostatnią kartę i sądzą, że tym razem stanowczo im się poszczęści. Zmiany w Austrii i tendencje separatystyczne Węgrów przyspiesza, jak sądzą narodziny wielkiej Rumunii.

Ukazanie się koalicji nad granicą rumuńską wciągnęło rozważnie nawet czynniki w wir wojny. Nacjoniści stali się panami położenia.

Warunki rozejmu.

„Breslauer Neueste Nachrichten” donoszą za „Times”ami, że narada wojenna wodzów koalicji w Wersalu skończyła się.

Uchwały narady nadeszły już do rządów sprzymierzonych.

W tych dniach można się spodziewać ogłoszenia warunków zawieszenia broni.

Lloyd George przewiduje rychłe zakończenie wojny.

Trwanie wojny liczyć można na dni.

„Vorwaerts” pisze: Powiedzieć sobie można z wielką dozą prawdopodobieństwa, że trwanie wojny światowej liczyć dziś już można na dni tylko. Dla wielu przemawia za tem wszystkie. Dziś co najmniej nie jest za wczesnie zastanowić się nad tem, co oznacza gdy Austria kapituluje. Doświadczaliśmy tego tylko co na Bułgarij.

Kapitulacja jednego z naszych dawnych sprzymierzeńców oznacza, że teren jego staje się terenem przemarszu dla przeciwnika. Gdy Austria

skapituluje, niepewną już jest granicę bawarską, saską, śląską, nie pewnym jest Monachjum, Drezno, Wrocław. Zupełnie jak we śnie, ależ nie, my śniłiśmy dotąd i zaczynamy budzić się!

Kapitulacja Austrii oznacza przedewszystkiem pozbawienie nas ważnych źródeł surowców, bez których dalsze prowadzenie wojny jest niemożliwe. Oznacza ona nie tylko, że opuszcza nas ostatni nasz sprzymierzeniec i spada do roli państwa neutralnego, lecz co więcej, oznacza ona, że kraj jego staje się narzędziem wojny w ręku przeciwnika. Oznacza ona, powiedzmy to w trzeźwych słowach ostateczny koniec naszej siły oporu.

Rokowania Turcji z koalicją.

Dziennik „Akscha” donosi, że rozpoczęły się oficjalne rokowania Turcji z koalicją. Delegaci z generałem Townshendem już mieli odjechać. „Saben” oczekuje dalszej walki Niemiec i wyraża zadowolenie, że Turcja oddzieliła los swój od losu Niemiec. Dziennik domaga się niezwłocznego ustąpienia wojskowych niemieckich z armji tureckiej, w przeciwnym bowiem razie nieprzyjaciele nie uwierzą w szczerą chęć tureckich zawarcia pokoju.

Niepodległość Chorwacji i Sławonji.

Dzienniki donoszą z Zagrzebia: Zwolany na jutro sejm zajmie się ugodą węgiersko-chorwacką.

Wszystkie stronnictwa polityczne doszły już do porozumienia, w myśl którego na posiedzeniu jutrzejszym proklamowane ma być oderwanie się Chorwacji i Sławonji od krajów korony węgierskiej i przyłączenie się ich do państwa południowo-słowiańskiego.

Przysięże noty.

Biuro Reutersa donosi: W urzędowych kołach dyplomatycznych akcentują: Nota prezenta Wilsona oznacza, że Stany Zjednoczone przestają samodzielnie pertraktować z rządem niemieckim. Przysięże noty wysyłane będą przez rządy koalicji i Stanów Zjednoczonych, gdyż państwa te działają wspólnie.

Zadanie pokoju.

Berlin. — Z Budapesztu donoszą do „Taegliche Rundschau”: do lokalu klubowego stronnictwa hr. Karolyiego przybyło 200 oficerów i urzędników manifestację na cześć hr. Karolyiego i na rzecz pokoju.

Giełda nowojorska zapowiada pokój na grudzień.

„Neuss Wiener Journal” donosi, że treść noty Wilsona została ogłoszona w Nowym Jorku we środę rano i wywołała nadzwyczajne podniesienie się wszystkich papierów pokojowych.

Po raz pierwszy notowano na giełdzie obroty terminowe z oznaczeniem zawarcia pokoju na grudzień.

Cesarz Karol na Węgrzech.

Do Godolo, na Węgrzech, wyjechała nie tylko para cesarska z dziećmi, ale także wszyscy adiutanci cesarscy, urzędnicy kancelarii gabinetowej i znaczna część dworu. Pociągi dworskie liczyły 70 wagonów. Jak z tego można wnioskować, nie zanosi się na prędką powrót cesarza do Wiednia.

Zaburzenia w Berlinie.

Berlin, 28 | X. Biuro Wolfa. Urzędowo. W związku z pięcioma zgromadzeniami wyborczymi, zorganizowanymi w niedzielę w południe w Berlinie przez niemieckie stronnictwo niezależnych socjal-demokratów, przy udziale ogółem około 5 do 6 tysięcy uczestników, doszło w niektórych punktach miasta do nieznacznych zakłóceń spokoju, które przez policję bez trudności zostały stłumione. Przed poselstwem rosyjskiem zebrała się późno po południu znaczna liczba podrostków, którzy przez hałaśliwe zachowanie się „swoje ściągnęli wielu ciekawych. Zamawiało to ruch uliczny tak, że spokój przywrócić był musiał przez interwencję policji. Dokonano ogółem 6 aresztowań.

Ostrzeżenie przed rozruchami.

Socjalistyczna „Reinische Zeitung” ogłasza następującą odezwę do robotników:

„Wszyscy odczuwamy wielką decyzję, wobec której postawiła nas wczorajsza nota Wilsona. Dla każdego socjalisty decyzja ta jest jasna. Rozumiemy, że nastroj i niecierpliwość mas ludowych chce znaleźć ujście w demonstracjach silniejszych niż dotychczasowe. Zarząd związku socjalistycznego i komisja okręgowa górnej prowincji nadreńskiej zawiadomyli dzisiaj przed południem przewodniczącego stronnictwa, Elerta, telegraficznie o stanowczym nastroju robotników kolonistów i zwrócili uwagę, że niema już miejsca dla wahań. Ostrzegamy przytem robotników kolonistów przed krokami nierozważnymi, które w danej chwili mogą tylko wzmocnić reakcję. Jeżeli zajdzie konieczność i nadejdzie czas, to zorganizowani robotnicy przy wielkim poparcu ze strony mieszczanstwa usuną wszelkie przeszkody do pokoju, które nie chciałyby ustąpić dobrowoli przed wolą potężnej większości ludu. Ufamy w rozum polityczny i wyszkolenie organizacyjne robotników kolonistów.

O Ludendorffie.

O ustępującym militarnym dyktatorze Niemiec „Berl. Tagblatt” pisze: „Każdy wie dzisiaj, że Ludendorff był tym, który spowodował prośbę o zawieszenie broni. W pierwszym rządzie odpowiedzialnym jest za to Ludendorff. „Kreuzzeitung”: Ludendorffowi zarzucają, że on przez swe sprawowanie o położeniu odstąpił nasze stabe strony wobec nieprzyjaciela. Człowieka tego nie chcemy jeszcze w obecnym momencie sądzić. Uczyni to przyszłość. „Die Post”: Zmiana konstytucji, która odebrała cesarzowi naczelne do-

wództwo — nad armją spowodowała również Ludendorffa do ustąpienia. Pod tytułem „Dyktator” pisze „Berliner Tageblatt”: Mąż, który teraz pełen gniewnego oburzenia opuszcza swe stanowisko, dłużej niż dwa lata panował, jak dyktator nad Niemcami. Jak Napoleon, usiłował on wszystkim narzucić swą wolę, mieształ się we wszystko i to absolutnie we wszystko. Bez niego nie mogło się poruszyć żadne koło wielkiej maszyny niemieckiej. Jedną sprawę tylko przypomniemy. Gdy skończył się strajk w Berlinie, wyśtosował Ludendorff pismo do rządu, w którym było powiedziane, że w sprawie tego strajku zawiody organizacje zawodowe. Dalsze wywoły tego pisma doprowadziły do aresztowania posłów, zamieszanych w ten strajk bez względu na to czy było to dopuszczalne ze względu na konstytucję, czy nie. Wogóle był Ludendorff pod wpływem wielkiego przemysłu, był on bardzo podatny na wpływy otoczenia i z tego względu niejednokrotnie tylko wykonawcą woli innych.

Zajścia na Węgrzech.

Berlin. — Korespondent „Berliner Tageblatt” donosi z Budapesztu pod datą 26 b. m.: Wczoraj wieczorem utworzyła się w mieszkaniu hr. Karolyiego, pod jego przewodnictwem, węgierska Rada Narodowa. Rada ta ogłosiła proklamację do narodu, wzywając go do przyłączenia się do niej. Rada narodowa domaga się pokoju, niepodległości i zupełnej demokracji kraju.

Wczorajem ponowily się w Budapeszcie manifestacje przed parlamentem. Na placu zebrało się około 2.000 osób. Wygłoszono mowy, domagające się pokoju i niepodległości.

Dalej donoszą, że dnia 24 bm. odbyło się w Budapeszcie posiedzenie Związku dziennikarzy węgierskich, na którym uchwalono, że cenzura ma być zniesiona. Istotnie, dnia następnego dzienniki wyszły z napisem „Bez cenzury”, na dowód, że dziennikarze nie uznają już „zwładz cenzuralnych”

Z Zagrzebia donoszą, że na wszystkich stacjach kolejowych Chorwacji usunięto napisy węgierskie.

Kozwanięcia gen. v. Ardenne'a.

Generał baron v. Ardenne w „Berliner Tageblatt” porusza raz jeszcze sprawę dobrowolnej ewakuacji przez Niemców Belgii i Francji północnej, w razie gdyby zgodzono się na ten warunek wstępny do rokowań pokojowych — i oświadcza, że taka ewakuacja mogłaby się odbywać tylko krok za krokiem i w pewnych odstępach czasu.

Dalej v. Ardenne jako niezbędny warunek ze strony niemieckiej uważa to, żeby wojska koalicji nie zajmowały terenu, opuśczonego przez wojska niemieckie i żeby ów teren stał się strefą neutralną aż do zawarcia pokoju.

Jednakże jest więcej niż prawdopodobne — pisze dalej — v. Ardenne że potencjalni koalicji wówczas tylko rozważać będą ideę ewakuacji, jeżeli wojska niemieckie poddadzą się im na tasak i nielaskę.

Marszałek Foch widocznie spodziewa się, że jeszcze przed rozpoczęciem zimy osiągnie takie powodzenia, że będzie mógł podyktować pokój Niemcom prawie całkowicie izolowanym.

Wspomniawszy dalej, że Foch fałszywie na demoralizację w wojsku niemieckim liczy, co wcale niema miejsca, v. Ardenne przechodzi do omówienia położenia na zachodzie.

Strategicy dziennikarscy — pisze — we Francji w ostatnich czasach szczególnie cieszyli się z tego, że armja ks. Ruprechta bawarskiego nie może już się wymanak otoczeniu i że armja niemieckiego następcy tronu pomiędzy Oise'ą i Aisne'ą jest mocno ściśnięta i utraciła wszelką swobodę ruchów.

Ten przedwczesny triumf już dzisiaj okazał się nieusprawiedliwiony.

Niemiecka armja północna uniknęła tego otoczenia wskutek bolesnego zreszta opuśczenia wybrzeża flandryjskiego oraz zapomocą nadzwyczaj zrzęznego odwrotu prawie że aż pod Gandawę.

Jej prawe skrzydło osłania neutralna granica holenderska.

Ta osłona stałaby się iluzoryczną, gdyby Holandia nie potrafiła bronić swej neutralności. Ale nie ma powodu do takiego przypuszczenia.

Jak daleko dojdzie odwrót niemieckiej armji północnej jeszcze niewiadomo.

Chwila bieżąca.

— „Reichspost” donosi, że w Wiedniu zmarło w jednym tygodniu 2600 osób na influencję hiszpańską.

— Od soboty znajdują się oświadczenia rządów koalicji w sprawie traktatów pokojowych w Waszyngtonie.

— Według doniesień z Lyonu, w Lyonie i w Grenobli odbyły się ponownie demonstracje pokojowe.

Sprawy polskie.

Ameryka a Polska.

Z Genewy donoszą: W związku z proklamacją Rady regencyjnej z dnia 7 b. m. i z uznaniem przez koalicję rządów polskiego w Paryżu, w senacie amerykańskim przedstawiono wniosek o uznanie niepodległego, zjednoczonego państwa Polskiego i udzielenie Polsce pomocy przez Stany Zjednoczone.

Zajście w parlamencie.

Podczas mowy dr. Solfa, sekretarza stanu do spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej, miał miejsce następujący wypadek, według relacji „Vossische Zing”:

Gdy dr. Solf powiedział, że krew niemiecka lała się dla Polski, poseł Korfanty przerwał mu okrzykiem:

„Zrabowaliście i splądrowaliście Polskę”

Okrzyk ten pokusił siedzących tuż przy posłach polskich członków niemieckiej frakcji do wymysłów pod adresem Korfantego.

Posłł Werner Giesen zawołał „Lump” (łajdak!)

Na słowo to skoczył Korfanty do posła Wernera i chciał go zrzucić z ławy. Do pomocy Korfantemu podbiegł poseł Sosniński. Inni posłowie polskiej frakcji starali się zapobiedz dalszej nieprzyjemnej szarpaninie.

O żywność dla miast.

Wydział prasowy prezydium rady ministrów komunikuje:

Prezes ministrów wysłał do kanclerza Rzeszy niemieckiej następującą depezę:

„Wobec stwierdzonego przez nas w chwili obecnej braku artykułów żywności w kraju i wynikającej z powodu nadmiernej ich wywozu paniki wśród ludności zwracamy się do cesarsko niemieckiego rządu o natychmiastowe zaprzestanie wywozu wszelkich artykułów żywności z Polski, a natomiast o polecenie organom wykonawczym regularnego dostarczania żywności do miast i ośrodków przemysłowych, zanim całkowita aprowizacja nie będzie przyjęta przez rząd polski i zanim nie będą ustalone zasady wymiany produktów pomiędzy państwem polskiem a Rzeszą niemiecką”.

Major Belina.

Stanny z bojów z Rosjanami w r. 1914 i 1915 major Belina zawiadomił telegraficznie, że wstępuje do wojska polskiego. Działny major przebywa obecnie na wsi w lubelskiem.

Kobiety w Sejmie polskim.

Na posiedzeniu Komisji praw kobiet przy Biurze Pracy Społecznej pod przewodnictwem p. H. Weychart z udziałem przedstawicieli większych polskich stowarzyszeń kobiecych, p. Franciszek Nowodworski, prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego, wygłosił referat o konieczności dopuszczenia kobiet do wyborów sejmowych, uzasadniając to interesem narodu.

Rada prawny biura, p. Stanisław Hłasko, zakomunikował, że komisja administracyjna biura w dopiero co przygotowanym projekcie ordynacji wyborczej ten postulat już przyjęła bez zastrzeżeń. Powzięto następującą uchwałę: „Komisja praw kobiet wyraża opinie, że ordynacja

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji

Program od Wtorku 29-go do Soboty 2 Listopada r. b.

HISZPAŃSKA KREW

Dramat w 5-ciu aktach.
Osnuty na tle przygód**KAPITANA HANSENA.**

Rzecz dzieje się w Hiszpanji, w państwach zachodnioeuropejskich i w krajach podbiegunowych.

Reżyserja Harry Fiel'a.

Nad program: **GONITWA ZA SZCZĘCIEM** komedja w 2 aktach.Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją
p. **Czesława Zaka.**
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.— Dla dzieci wejście wzbronione. —
w Soboty, niedziele i święta bilety ulgowe i
— — — — — **pasé-partout nie ważne.** — — —szeszegóły w programach.
Bufet cukierniczy przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od środy 30-go do piątku
1-go Listopada 1918 r.

Sensacja!

TYLKO 3 DNI!

Sensacja!

SIODMY POCAŁUNEK

Wspaniale inscenizowany romans w 6 aktach, osnuty na tle życia wiel-
komijskiego, z nową gwiazdą kinemat. słynną pięknnością wiedeńską**Hildę Warner** w roli
główniej.**Anons.** Najwybitniejsza artystka farsowa **Ossi Oswald**
wkrótce ukaże się w jednej z najlepszych fars sezonu **Dziewczynka z baletu.**Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAFALA KANTORA.** — Bufet cukierniczy przy teatrze.
Dla dzieci wejście wzbronione. — — — — — Szeszegóły w afiszach i programach.Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują na-
tychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie.
Żadać w aptekach i skł. aptecz. 0355—

Począwszy od dnia 1 Listopada r. b. kasa i biura

BANKU HANDLOWEGO w WARSZAWIE**ODDZIAŁU w CZĘSTOCHOWIE**

czynne będą bez przerwy od godz. 9 rano do 2 i pół popołudniu. 0368—

DOKTOR MED.

Edwin Petrykat

b. lekarz kliniki Prof. LESSERA

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe
przyjmuje od 10-12 rano i od 3-6 godz. wiecz.
Panie od 12-1 godz. pp. W niedziele i święta
od 10-12 godz.

Częstochowa ul. Dojazd 11.

Ofiary.

Na gospodę dla ochotników do wojska
polskiego.Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Prze-
mysłowe „L. J. Borkowski” 50 mk. kwit 369,
Jan Zagórski 5 mk. kwit 360.Stanisław Jastrzębski 100 mk. kwit 361,
Władysławostwo Rudniczy z Łojek 100 mk.,
Edward Romanowicz 10 mk. kwit 362.
W. Snawadzki mk. 10 Feliks Ebert mk.
10 Roman Trawiński mk. 10 Będkowska mk.
25. kwity 352, 354, 355, 358.Na kamień pamiątkowy dla poległych
Legjonistów Częstochowian w myśl odezwy
prezesowej Kowalskiej.Feliks Ebert mk. 5 Będkowska 25 mk.
kwity 353, 357.Udział na kinematograf szkolny.
Władysław Kechłowa 50 mk. kwit 356.
Dla biednej wdowy
Jabłońska 5 mk. kwit 351.

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna 7.

(1. piętro front ob k. Sątu Pok. II Okr.

Przyjmuje od 2-ej do 5. południu
z wyjątkiem niedziel i świąt.**LABORATORJUM dla PRZEMYSŁU I
HANDLU** Stow. Kupców Polskich w War-
szawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 I p.)
przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od
godz. 3-ej do 8-ej p.p. 026—

LEKARZ - DENTYSTA

Szpitala Głównego b. I korpusu
Wojsk Polskich

ZYGMUNT LUBCZYŃSKI

Częstochowa, ul. Szkolna № 5a.

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-7 wiecz.

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2

choroby skórne i weneryczne

Częstochowa ul. Piękna 5.

1-sze piętro. 754—

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.

Panie od 12-1 po południu. 877—

Mięso

świeże konskie Mała 2
i pathefon do sprzedania
Kosiłuski 24 Kulawik
od godz. 1-3.

Potrzebny

jest fachowiec garbarz
na wszelkie wyroby skór
Oferty w Gońcu, 2319

Fortepian

mięso końskie po 1.50 i
wedliny Krakowska 52.
2314—

Zginał

kwit lombardu Kasy Poż.
Oszek. Nr. 42788

Do sprzedania

dem w dobrym stanie
przy ulicy Małej 23 Wis-
godz. 8-ej do 2-ej 2320 domość na miejscow 2211

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”